

Sygn.akt III AUa 30/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania (...) s.c. A. J. I. J. w O. oraz zainteresowanej T. S. (1)

przy udziale zainteresowanych: T. S. (1), (...) Spółka z o.o. we W. oraz (...)Spółka z o.o. z siedzibą w O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie płatnika składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP

na skutek apelacji (...) s.c. A. J. I. J. w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 października 2013 r. sygn. akt IV U 1066/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od (...) s.c. A. J. I. J. w O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 30/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 12 lutego 2013 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 i art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), art. 104 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 ze zm.), art. 9 ustawy z 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 158, poz. 1121 ze zm.), stwierdził, że płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych T. S. (1) w okresie od 1 lutego 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. jest (...) s.c. A. J., I. J..

Odwołanie od powyższej decyzji złożyli płatnik składek – (...) s.c. A. J., I. J. oraz ubezpieczona T. S. (1) wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych J. G. w okresie od 1 lutego 2012 r. do 31 października 2012 r. jest (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., a od 1 listopada 2012 r. do 1 stycznia 2013 r. jest (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O..

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wezwani do udziału w sprawie w trybie art. 477⁽¹¹⁾ k.p.c. (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O., którym doręczono odpisy odwołań i odpowiedzi na odwołanie, nie zajęły żadnego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 7 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił odwołanie. Sąd ustalił, że T. S. (1) była zatrudniona w firmie (...) s.c. na podstawie umowy o pracę, jednak po przejściu na emeryturę wykonywała pracę wyłącznie na podstawie umowy zlecenia. Ubezpieczona pracowała na stanowisku pomocy kuchennej. Bezpośrednim przełożonym T. S. był Pan G..

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że w dniu 2 stycznia 2012 r. strony (...) s.c. A. J., (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. zawarły umowę - porozumienie, na podstawie której zgodnie z art. 23¹ Kodeksu pracy dotychczasowy pracodawca (...) s.c. A. J., I. J. przekazuje, a nowy pracodawca (...) Sp. z o.o. przyjmuje z dniem 1 lutego 2012r. wszystkich pracowników w/g załączonego wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do umowy na identycznych warunkach, jakie pracownicy mieli do 31 stycznia 2012 r., bez szkody dla pracowników. Pismem z dnia 1 lutego 2012r. s.c. (...) s.c. zawiadomiła T. S. o przejściu pracowników na nowego pracodawcę, którym będzie (...) sp. z o.o. we W..

Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu I instancji w dniu 1 lutego 2012r. (...) s.c. A. J., I. J. zwana usługobiorcą, i (...) Sp. z o.o. we W. zwana usługodawcą, zawarły umowę o świadczenie usług, w ramach której usługodawca do realizacji usług oddeleguje osoby, zwane „wykonawcami”. Paragraf 1 umowy stanowił, że przez wykonawcę rozumie się osobę zatrudnioną u usługodawcy na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o dzieło. Wykonawcami będą wyłącznie osoby przejęte przez usługodawcę od usługobiorcy na podstawie umowy – porozumienia, których lista stanowi załącznik do tej umowy – porozumienia. Zgodnie z postanowieniami § 3 ust. 4 i 5 umowy o świadczenie usług, wykonawcy usługodawcy oddelegowani do usługobiorcy zobowiązani są do wykonywania obowiązków odpowiednich do stanowiska i działu oddelegowania. Szczegółowy zakres obowiązków wykonawców biorących udział w realizacji niniejszej umowy będą określały osoby wskazane przez usługobiorcę. W § 5 ust. 1 strony ustaliły, że podstawą wystawienia faktury będzie rozliczenie realizacji usług sporządzone wg zasad określonych w ust. 3, a ponadto usługodawca przyznaje rabat w wysokości 40 % kosztów (na które składają się ZUS oraz podatek od wynagrodzeń) w okresie pierwszych 3 lat. W dalszych postanowieniach umowy zaznaczono, że umowa została zawarta na czas określony 3 lat, zaznaczając jednocześnie, że cesja wierzytelności wynikających z umowy może nastąpić wyłącznie za uprzednią zgodą usługobiorcy wyrażoną w formie pisemnej pod rygorem nieważności, z tym, że to ograniczenie cesji nie dotyczy cesji na rzecz (...) 3, (...) Berlin, jako 100 % udziałowca (...) Sp. z o.o. we W..

W dniu 1 lutego 2012 r. została zawarta umowa zlecenia między (...) Spółka z o.o. we W. a T. S. (1) na okres do 31 października 2012 r. . Ubezpieczonej powierzono obowiązki pomocy kuchennej za wynagrodzeniem 11 zł netto. Następnie w dniu 1 listopada 2012 r. identyczna umowę T. S. zawarła z (...) sp. z o.o. w O..

W Sądzie Rejonowym w Olsztynie zapadły wyroki zasądzające wynagrodzenie za pracę na rzecz pracowników za miesiąc grudzień 2012 r. od (...)sp. z o.o. w O.. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. nie podejmował żadnych czynności egzekucyjnych przeciw (...) Spółka z o.o. oraz (...) sp. z o.o. w O., jak również nie składał wniosku o ogłoszenie upadłości wobec tych spółek. Na początku 2012 r. Sąd Rejonowy we Wrocławiu oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości w stosunku do (...) Spółka z o.o. z uwagi na brak majątku wystarczającego do przeprowadzenia postępowania upadłościowego.

Uwzględniając ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji zauważył, że T. S. (1), jak również pozostali zatrudnieni po 1 lutego 2012 r. wykonywali tożsamy pracę, na tych samych stanowiskach i w tym samym miejscu. Nie zmieniło się również ich wynagrodzenie. Faktyczny nadzór na nimi sprawował dotychczasowy płatnik składek, a wszelkie bieżące czynności wobec pracujących sprawowało spółka cywilna (...). (...) spółki z o.o. R. sprowadzało się jedynie do prowadzenia obsługi kadrowej i księgowej. W każdym miesiącu s.c. (...) wysyłała spółce (...) równowartość wynagrodzeń netto pracowników oraz równowartość 60% kosztów związanych ze składką na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczką na podatek dochodowy. Następnie R. wystawiał s.c. fakturę za świadczenie usług, która obejmowała wynagrodzenia netto pracowników oraz 60% należności publicznoprawnych oraz podatek VAT. Listy wynagrodzeń dla pracowników sporządzała spółka (...), a następnie przysyłała ją do s.c. (...), która dokonywała jej sprawdzenia pod względem merytorycznym i formalnoprawnym. Listy płac zawierały pełne wyliczenie wynagrodzenia brutto, wysokość naliczonych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz wysokość zaliczki na podatek dochodowy. Faktycznie spółka (...) nie odprowadzała składek na ubezpieczenia. Sąd podkreślił, że tego typu określenie wysokości wynagrodzenia z tytułu umowy o współpracy było równoznaczne z tym, iż (...) Spółka z o.o. musiałaby partycypować z własnych kosztów w zakresie 40% „bonifikaty”, co jest ekonomicznie nieuzasadnione.

W przedstawionych warunkach zdaniem Sądu Okręgowego w Olsztynie nie można twierdzić, że doszło do przejścia pracowników, a wszystkie czynności z tym związane były pozorne, prowadzące tylko do jednego, to jest niepłacenia składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd nie dał wiary twierdzeniom A. J., iż miała pełne podstawy uważać, że (...) Spółka z o.o. i (...)sp. z o.o. w O. będą posiadać środki umożliwiające realizację zobowiązań publicznoprawnych.

Odnosząc się do podstaw prawnych spory Sąd uznał, że w sprawie nie miała zastosowanie ustawa z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (DZ. U. Nr 166, poz. 1608 z późn. zm.). Sąd uznał, że nie wiąże go zapatrywanie Sądu Rejonowego w Olsztynie, który zasądził od zainteresowanych spółek na rzecz zatrudnionych wynagrodzenie. Odnośnie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd pierwszej instancji wskazał, że płatnikiem składek jest faktyczny zleceniodawca, czyli (...) s.c. Analogiczną tezę postawił co do przepisów art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz art. 85 ust 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Apelację wniosła (...) s.c. A. J. I. J..

Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 734 w związku z art. 750 k.c., to jest przez przyjęcie, że T. S. (1) nie wykonywała czynności na rzecz zleceniobiorców (...) sp. z o.o., a następnie przez (...) Sp. z o.o.,
- niezastosowanie przepisu art. 26 ust 2 ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych na mocy którego agencja pracy tymczasowej może zatrudniać osoby również na podstawie umów cywilnoprawnych, w tym umów zlecenia.
- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez przyjęcie, że płatnikiem składek w stosunku do zleceniobiorcy jest jego pracodawca, którym w całym okresie zatrudnienia była (...) s.c. i w konsekwencji ta spółka jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych T. S. w okresie od 1 lutego 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.
- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 85 ust 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, przez przyjęcie, że płatnikiem składek był (...) s.c., podczas gdy zleceniodawcą była spółka (...)

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przez przyjęcie, że pracodawcą w rozumieniu tej ustawy była (...) s.c., podczas gdy była nią spółka (...),

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy poprzez przyjęcie, że (...) s.c. jest zobowiązany do zapłaty składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu zatrudnienia T. S., podczas gdy ubezpieczona nie pozostawała w stosunku pracy ze spółką, a zatem nie była pracownikiem w rozumieniu przepisu,

- naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 23⁽¹⁾ k.p., który w przedmiotowej sprawie nie może mieć zastosowania, ponieważ T. S. (1) w okresie podlegającym ocenie Sądu nie pozostawała w stosunku pracy z żadną ze spółek, lecz zawarła umowę zlecenia z (...) sp. z o.o., a następnie przez (...) Sp. z o.o.

- naruszenie art. 2 w zw. z art. 7 i art. 22 Konstytucji RP w zakresie, w którym ZUS zastosował art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w celu wydania decyzji polegającej na całkowicie dowolnym wskazaniu nowego płatnika składek na ubezpieczenie społeczne J. K., pomimo uznawania przez okres 11 miesięcy innego płatnika (R., a następnie (...) Sp. z o.o.) i akceptowania dokonywanych przez niego wpłat na konto ubezpieczonego, co zyskało aprobatę Sądu I instancji,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ustalenie, że:

- czynności prawne zawarte pomiędzy (...) s.c. a R., były czynnościami pozornymi prowadzającymi „w konsekwencji tylko do jednego, tj. niepłacenia składek ubezpieczonych”,

- twierdzenia A. J. były niewiarygodne co do faktu, że miała ona podstawy uważać, że (...) sp. z o.o. we W., a następnie (...) z siedzibą w O. były podmiotami dającymi rękojmię spełnienia zobowiązań publiczno-prawnych;

Wskazując na powyższy podstawy apelacji skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienia odwołania od decyzji ZUS oraz zasądzenie od Zakładu na rzecz wnioskodawcy (...) s.c. kosztów sądowych za obie instancje (w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych) ewentualnie

- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja mimo, że w części zawiera słuszne zarzuty, ostatecznie okazała się niezasadna. Nie mogła zatem stanowić podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku.

Nierozważne jest dokonywanie oceny prawa materialnego w sytuacji, gdy istnieją wątpliwości, co do przebiegu postępowania przed sądem pierwszej instancji. Skarżąca wskazywała na sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy w Olsztynie nie twierdził wprost, że czynności (umowa) między (...) s.c. a (...) Spółka z o.o. miały charakter pozorny w rozumieniu przepisu art. 83 § 1 k.c. Nie mniej lektura uzasadnienia może prowadzić do takich spostrzeżeń. Dlatego nawiązując do apelacji wypada rozwiać w tym zakresie wątpliwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak podstaw do twierdzenia, że między wnioskodawczyniami a spółką (...) doszło do złożenia oświadczeń woli dla pozoru. Paradygmatem konstrukcji opisaney w przepisie art. 83 § 1 k.c. jest pełna świadomość, a nawet zamiar działania w celu ukrycia prawdziwego celu czynności prawnej. Uwzględniając

znane okoliczności sprawy, a także obierając za punkt odniesienia moment zawarcia umowy o świadczenie usług, nie jest możliwe założenie, że tego typu przeżycia psychiczne towarzyszyły wnioskodawczyniom. W konsekwencji w pewnym stopniu trafny jest zarzut dotyczący ustalenia, że odwołująca się miała podstawy uważać, iż zainteresowane spółki były podmiotami dającymi rękojmi spełnienia zobowiązań publiczonoprawnych. Postanowienie § 5 ust 1 umowy o świadczenie usług zawierało przekaz zmuszający do refleksji każdego przedsiębiorcę kierującego się zasadami uczciwości obrotu prawnego. Nie znaczy to a priori, że wnioskodawczyni (...) s.c.) można przypisać złą wolę, czy też pozorne połączenie się zobowiązaniem z przedstawicielami (...) Spółka z o.o. Starając się nie wyręczać apelującej, można wskazać na oświadczenie (...) s.c. o rozwiązaniu umowy o świadczenie usług. Potwierdza ono, że wnioskodawczyni zerwała współpracę po dowiedzeniu się o niepłaceniu przez kontrahenta składek na ubezpieczenie społeczne. Nie jest wykluczone, że czynność ta była spóźniona, ale nie to jest najistotniejsze. Oceniając według miary wyznaczonej przez datę zawarcia umowy o świadczenie usług zrozumiałe jest, że skarżące nie obejmowały swoim zamiarem doprowadzenie do realnego nieuiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne. Znaczy to tyle, że zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu odnoszący się do zeznań A. J. w tym kontekście okazał się również usprawiedliwiony. Rozważania te tracą jednak na znaczeniu, gdy weźmie się pod uwagę, że punktem odniesienia była skuteczność umowy zlecenia z dnia 1 lutego 2012 r. (zawartej między T. (...) Spółka z o.o.). Zaskarżona decyzja rozstrzyga pozytywnie, że płatnikiem składek jest (...) s.c. W rezultacie negatywne przesądzenie dotyka umowy zlecenia. Hipotetycznie rzecz ujmując przyjęcie pozorności umowy o świadczenie usług nie jest równoznaczne z brakiem skuteczności umowy zlecenia. Ze względu na nieważność jednego zobowiązania nie można wnioskować o braku doniosłości innego. Znaczy to, że uwagę należy skupić na spornym tytule ubezpieczenia, którym jest umowa zlecenia. Kwestia ta determinuje wyłonienie osoby płatnika składek na ubezpieczenie społeczne.

Trzymając się konwencji przypisanej procedowaniu sądu drugiej instancji wypada zasygnalizować, że zgłoszone w apelacji uchybienia przepisom prawa procesowego są wiążące. Reguła ta nie ma zastosowania odnośnie norm materialnoprawnych. Nie znaczy to, że kluczowe dla sprawy przepisy prawa nie zostały wymienione w apelacji. Część z nich posiada wspólny mianownik. Pewne jest, że art. 4pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz art. 85 ust 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, służą wyłonieniu osoby obowiązanej do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Społecznych. Rola tych przepisów ma charakter wtórny względem ustalenia tytułu prawnego rodzącego obowiązek zapłaty należności. Potwierdza to spostrzeżenie, że zasadnicze znaczenie należy przypisać ocenie skuteczności podstawy prawnej ubezpieczenia. Wynika również z tego, że Sąd pierwszej instancji mógł naruszyć wskazane przepisy tylko w sytuacji, gdy w spornym okresie (...) s. c. z T. S. nie łączyła umowa zlecenia.

Nie odchodząc od głównego wątku, zachodzi konieczność odparcia twierdzenia apelującej odnoszącego się do przepisu art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Prawda jest, że dyspozycja tej normy konweniuje z pojęciami pracodawcy i pracownika. Skarżąca pomija jednak, że kolejny przepis zawarty w art. 10 ustawy zawiera autonomiczną definicję pracownika, stworzoną na potrzeby art. 9 ustawy. Zgodnie z nią pracownikiem jest również osoba fizyczna, która wykonuje pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli z tego tytułu podlega obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Nie jest zatem tak, że praca T. S. (1) nie powodowała konieczności ustalenia płatnika składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Można się jedynie domyślać, że skarżąca swoje twierdzenia opiera na przepisie art. 9b ust 2 ustawy. Przewiduje on ustawowe zwolnienie z obowiązku opłacania składek za pracowników, którzy w przypadku kobiet osiągnęli wiek 55 lat. Zwolnienie to, jakkolwiek skuteczne wobec T. S., nie może być utożsamiane z pozbawieniem zatrudniającego statusu płatnika. Nie można tracić z pola widzenia, że zaskarżona decyzja ZUS ma charakter porządkujący. Nie przesądza o obowiązku opłacenia konkretnych kwot tytułem składek. Nie określa nawet podstawy wymiaru składek. Jej celem jest rozwianie wątpliwości w sferze podmiotowej. Posługując się tą optyką, możliwe jest ustalenie zgodnie z przepisem art. 9 ustawy osoby będącej płatnikiem, mimo, że ubezpieczony został objęty zwolnieniem w zakresie składek. Omawiany aspekt ma drugorzędne znaczenie.

Za zasadniczą i dominującą w sprawie należy uznać kwestię podmiotową. W tym ujęciu dostrzegalny jest wektor zależności zachodzący między przepisami art. 734 w związku z art. 750 k.c. a konstrukcją przewidzianą w ustawie o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Potrzeba korespondowania z zarzutami zawartymi w środku zaskarżenia sprawia, że przed szczegółową analizą wskazanej relacji, trzeba opowiedzieć się co do zarzutu naruszenia przepisu art. 23¹k.p. i art. 26 ust 2 ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych. Umożliwia to „oczyszczenie” płaszczyzny sporu z obszarów nie mających wpływu na ostateczny wynik sprawy. Rację ma skarżąca twierdząc, że nie doszło do transferu T. S. (1). Sąd Okręgowy w Olsztynie nie lansował zresztą tezy o zastosowaniu wobec ubezpieczonej przepisu art. 23¹k.p. Oznacza to, że zarzut apelacji w tym zakresie został podniesiony wyłącznie w celu uporządkowania obrazu prawnego sprawy.

Analogicznego poglądu nie można wyrazić co do przepisu art. 26 ust 2 ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych. Wnikając w sens wywodów apelacyjnych, zachodzi potrzeba podkreślenia, że zarzut ten musi być rozpoznany w dwóch płaszcach. Pierwsza z nich dotyczy jedynie przesądzenia, czy ustawa o pracownikach tymczasowych znajduje zastosowanie do osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych. Drugi ma bardziej ogólny wymiar, gdyż sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy konstrukcja zatrudnienia tymczasowego miała w przedmiotowej sprawie zastosowanie.

Dostrzegając niejednoznaczną relację zachodzącą między art. 26 ust 1 i art. 26 ust 2 ustawy, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zdecydowanej części przedstawicieli literatury przedmiotu. Podkreśla ono autonomiczny wymiar przepisu art. 26 ust 2 ustawy. Afirmatywne podejście do twierdzeń zaprezentowanych w środku zaskarżenia uległo w tym momencie wyczerpaniu.

Odwołanie się apelującej do Konstytucji RP ma zabarwienie stronniczości. Skarżąca postrzegając, że zastosowanie przez ZUS przepisu art. 83 ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pozostawało w opozycji do art. 2 w związku z art. 7 i art. 22 Konstytucji RP. Szczególne znaczenie w tym wywodzie prawnym ma wyrażona w przepisie art. 7 Konstytucji RP zasada, zgodnie z którą ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Apelująca uważa również, że jedynym powodem wydania zaskarżonej decyzji była potrzeba wyegzekwowania zaległych składek. Twierdzenie to z pozycji skutku (nieopłacenia, czy też nie egzekwowalności składek) jawi się jako prawidłowe. Nie uwzględnia jednak, że w prawie ubezpieczeń społecznych znaczenie ma wyłącznie absolut normatywny. Odkodowanie hipotezy przepisów nie jest uzależnione od efektywności egzekucji składek na ubezpieczenie społeczne. Oznacza to wyłącznie tyle, rozważając teoretycznie, że spełnienie obowiązku przez (...) Spółka z o.o. nie stanowiłoby wykonania powinności w zakresie ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdyby to (...) s.c. była płatnikiem składek. Przepisy tego prawa nie przewidują bowiem wykonania zobowiązania przez osobę trzecią. Wynika z tego, że supozycja poczyniona przez odwołującą się o przyczynie wydania decyzji jest bez znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Optyka, którą kieruje się apelująca ignoruje, że zasady konstytucyjne nie skupiają uwagi wyłącznie na podmiotach prowadzących działalność gospodarczą. Konstytucja RP w równym stopniu chroni pozostałych uczestników obrotu prawnego. W przepisie art. 67 stwierdzono, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Uwzględniając, że wartość odprowadzonych składek na ubezpieczenie emerytalne ma wpływ na wysokość przyszłej emerytury, jasne staje się, że zasada wolności działalności gospodarczej nie ma charakteru bezwzględnego. Musi ustąpić w sytuacji prowadzącej do pomniejszenia uprawnień obywatelskich. Wskazane zasady konstytucyjne z reguły nie wykluczają się. W zindywidualizowanym stanie faktycznym nie zawsze jednak tak będzie. W przypadku konfliktu rolę Sądu jest wartościowanie przeciwstawnych dóbr i wybór tego, które ma w jednostkowym stanie faktycznym charakter dominujący. Zabieg ten mieści się w granicach demokratycznego państwa prawa, które ma urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Pewne jest również, że w tym wypadku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a także sądy powszechne działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP).

„Przyzwolenie” konstytucyjne na określenie osoby płatnika składek na ubezpieczenie społeczne aktualizuje się po dokonaniu interpretacji art. 734 w związku z art. 750 k.c. i przepisów ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Prima facie może się wydawać, że między tematyką wytyczoną wskazanymi przepisami nie dochodzi do stosunku krzyżowania. Uwzględniając jednak stan faktyczny sprawy, okazuje się, że ogląd ten jest fałszywy. Za punkt wyjścia może posłużyć stwierdzenie, że wykonywanie pracy zarobkowej wiąże się z istnieniem bilateralnej relacji prawnej. Porządkuje i stabilizuje ona przeciwstawne interesy stron, zapewnia również transparentność w zakresie określenia wzajemnych praw i obowiązków. Normatywny wyraz tego założenia można odnaleźć w przepisie art. 734 k.c., który stanowi, że zleceniobiorca dokonuje czynności prawnej dla dającego zlecenie. Analogicznie w przepisie art. 22 § 1 k.p. wskazano, że pracownik wykonuje pracę na rzecz pracodawcy. Nie oznacza to bynajmniej, że w więzi prawnej mającej za przedmiot świadczenie pracy nie może pojawić się osoba trzecia. Dochodzi wówczas do przewartościowania znaczenia pojęcia „dla”, lub „na rzecz”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka hybrydalna konstrukcja powinna stanowić wyjątek. Oznacza to, że wbrew niektórym poglądom doktryny, nie można zaakceptować dopuszczalności stosowania outsourcingu w sytuacji mającej miejsce w przedmiotowej sprawie. Powinnością sądu powszechnego jest zindywidualizowanie osądzenie sprawy. W formule tej nie mieści się zajmowanie wiążącego stanowiska w przedmiocie złożonego i wielopostaciowego zjawiska zbiorczo nazywanego outsourcingiem. Skupiając zatem uwagę na okolicznościach faktycznych sprawy, wypada podkreślić, że doszło do „przekazania” całej załogi (pracowników i zleceniobiorców). Beneficjent pracy nie przekazał jednocześnie kontrahentowi majątku służącego realizacji zadań, a także, co ważne, zachowano strukturę zarządczą w procesie świadczenia pracy. Rola podmiotu, który w umowie o świadczenie usług nazwany został „usługodawcą”, ograniczona została do dostarczania zatrudnionym wynagrodzeń, które wcześniej obliczył i przekazał do jego dyspozycji pierwotny pracodawca (zleceniodawca). Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że wiodącym motywem takich zmian podmiotowych był cel związany z ograniczeniem kosztów (zrównany z obciążeniami w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne). W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak wykreowany „outsourcing” pozostawał w opozycji względem przepisu art. 734 § 1 k.c. Mimo szerokiego rozumienia zwrotu „dla dającego zlecenie” (na co przekonywująco wskazano w apelacji) nie można podzielić zapatrywania, że termin ten jest, aż tak pojemny, by objął swoim oddziaływaniem sytuację prawną T. S.. Dyferencjacja podmiotowa sytuacji prawnej zleceniobiorcy może być usprawiedliwiona uzasadnioną cechą relevantną. Tylko w takim przypadku dochodzi do możliwości modyfikacji dwustronnej relacji zachodzącej między zleceniodawcą i zleceniobiorcą. W stanie rzeczy, w którym praca wykonywana jest „dla” innego podmiotu konieczne jest zanegowanie istnienia umowy zlecenia między stronami, które jedynie formalnie podpisują zobowiązanie. „Outsourcing” w tym wypadku nie może być stosowany.

Dla rozpoznawanej sprawy ma to takie znaczenie, że umowę zlecenia z dnia 1 lutego 2012 r. zawarta między (...) Spółka z o.o. a T. S. należało uznać za sprzeczną z ustawą, a zatem nieważną (art. 58 § 1 k.p.). Nie odpowiadała ona ex tunc wymogowi świadczenia usług dla zleceniobiorcy. Dlatego zarzut naruszenia przepisu art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. nie okazał się trafny.

Kwalifikacja ta nie pozostaje w sprzeczności z pozostałymi przepisami prawa wymienionymi w apelacji. Z przepisu art. 67 Konstytucji RP można wyinterpretować, że prawo do zabezpieczenia społecznego powiązane jest z postulatem zachowania stabilności w zakresie realizacji obowiązków płatnika przez podmiot „dla” którego świadczy się pracę. Nieuregulowane przepisami prawa „przekazywanie” zatrudnionego innemu podmiotowi w sytuacji, gdy konstrukcja ta jest spreczna z ustawą (art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c.), nie może również stanowić podstawy do głoszenia, że doszło do ograniczenia wolności działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP).

Odrzucając dalej idącą możliwość outsourcingu, przy uwzględnieniu skutku wskazanego w przepisie art. 58 § 1 k.c., zachodzi konieczność rozważenia, czy T. S. można traktować jako pracownika tymczasowego (zleceniobiorcę tymczasowego). Wiąże się to z zarzutem zgłoszonym w apelacji, a dotyczącym przepisu art. 26 ust 2 ustawy o pracownikach tymczasowych (w szerszym kontekście opisanym w uzasadnieniu środka zaskarżenia). Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że regulacja ta nie może być rozumiana w sposób ekstensywny. Zawarty w niej model określa krańcowe ramy normatywne. Zgodnie z przepisem art. 26 ust 2 ustawy o pracownikach tymczasowych do osób skierowanych do pracy tymczasowej na podstawie umowy prawa cywilnego stosuje się odpowiednio przepisy art.

8, 9 ust. 1 i art. 23 ustawy. Zgodnie natomiast z przepisem art. 8 pkt 3 pracownikowi tymczasowemu nie może być powierzony wykonywanie na rzecz pracodawcy użytkownika pracy na stanowisku pracy, na którym, w okresie ostatnich 3 miesięcy poprzedzających przewidywany termin rozpoczęcia wykonywania pracy tymczasowej przez pracownika tymczasowego, był zatrudniony pracownik pracodawcy użytkownika, z którym został rozwiązany stosunek pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. Uznanie, że ustawa ma zastosowanie również do umów zlecenia, zmusza do konsekwencji. Wynika z tego, że statusu „zleceniobiorcy tymczasowego” nie posiada osoba, która została zatrudniona na stanowisku, na którym świadczył pracę pracownik (zleceniobiorca), z którym rozwiązano umowę z przyczyn nie dotyczących pracowników (zleceniobiorców). Konstrukcja ta odwołuje się do ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90, poz. 844 z późn. zm.). Nie zdefiniowała ona pojęcia „przyczyny nie dotyczące pracowników”, jest jednak jasne, że występują one w sytuacji, gdy motywem zakończenia zatrudnienia jest zmniejszenie kosztów pracy. W rezultacie, rozwiązanie umowy zlecenia między (...) s.c. a T. S. i ponowne zatrudnienie jej na tym samym stanowisku jako pracownika (zleceniobiorcę) tymczasowego wypełniało dyspozycje art. 8 pkt 3 ustawy o pracownikach tymczasowych. Dlatego umowa zlecenia między R. Spółka z o.o. a T. S. nie koresponduje z warunkami wyznaczonymi przez ustawę o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Niedopuszczalne jest zatem modelowanie przepisu art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. przez ten pryzmat. Możliwość „rozluźnienia” więzów zachodzących między zleceniodawcą i zleceniobiorcą, według kompozycji związanej z zatrudnieniem tymczasowym, nie może stanowić kierunkowskazu interpretacyjnego, przy ocenie strony podmiotowej zatrudnienia. Przepis art. 8 pkt 3 w związku z art. 26 ust 2 ustawy o zatrudnieniu tymczasowym pracowników ma właściwości ochronne. Staje się to jasne, gdy uwzględnimy, że ustawę należy postrzegać jako instrument interwencyjny służący uelastycznieniu zatrudnienia (przede wszystkim w interesie podmiotów będących beneficjentami pracy najemnej). Nie oznacza to przyzwolenia na „wydzierżawienie” całej załogi, gdy odbiorcą pracy nadal będzie dotychczasowy pracodawca (zleceniodawca). Funkcja przypisana przepisowi art. 8 pkt 3 ustawy ma wymiar wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy, sprowadza się do zakwestionowania konstrukcji pracy tymczasowej (świadczenie pracy w tych okolicznościach nie ma statusu zatrudnienia tymczasowego), drugi, polega na wytyczeniu granic dozwolonego outsourcingu. Swoboda kontraktowa, na której opiera się outsourcing, nie usprawiedliwia tolerowania zdarzeń prowadzących do obejścia przepisu szczególnego o gwarancyjnym charakterze (art. 8 pkt 3 ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych).

W celach porządkowych wypada stwierdzić, że poczynione uwagi dotyczą w równym stopniu umowy zlecenia podpisanej w dniu 1 listopada 2012 r. między T. S. a (...) Spółka z o.o.

Sumą dotychczasowych rozważań jest twierdzenie, że umowy zlecenia z dnia 1 lutego i 1 listopada 2012 r. są nieważne jako sprzeczne z ustawą (normami prawnymi zrekonstruowanymi na podstawie przepisów art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. w związku z art. 26 ust 2 w związku z art. 8 pkt 3 ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, a także w związku z art. 353¹ k.c.).

Skoro między T. S. a zainteresowanymi spółkami nie istniała więź prawna, to logiczne jest twierdzenie, że zatrudnienie cywilnoprawne na podstawie umowy zlecenia (zawartej w sposób dorozumiany) w spornym okresie łączyło (...) s.c. z T. S.. Żadna inna interpretacja nie jest możliwa. Jasne jest przecież, że zleceniobiorczyni świadczyła usługi dla odwołującej. Odnosząc tę konstatację do zarzutów zawartych w apelacji wypada podkreślić, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się uchybienia art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz art. 85 ust 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Skarżący jako podmiot zatrudniający jest płatnikiem składek T. S..

Stanowisko Sądu nie może być alternatywne. Wyznając ta zasadę nie można jednak pominąć, że w stanie faktycznym sprawy może mieć zastosowanie odmienna konstrukcja prawna. Przyjęty stan faktyczny sprawy daje prawo zaprezentowania poglądu, że zawarte z zainteresowanymi spółkami umowy zlecenia de facto nie były w ogóle wykonywane, przeto nie ma ani potrzeby ani możliwości weryfikowania ich z punktu widzenia ich skuteczności.

Uwzględniając stan faktyczny sprawy, trafne jest spostrzeżenie, że T. S. (1) nie wykonywała pracy pod kierunkiem i na zlecenie zainteresowanych spółek, była natomiast przez skarżącą spółkę oceniana, co do ilości i sumowana. (...) s.c. pełniła wobec ubezpieczonej(i innych zatrudnionych) stale funkcje kierownicze i nadzorcze. Kwestią natomiast techniczno-organizacyjną było przelewanie środków pieniężnych celem wypłaty wynagrodzenia. Wtedy właśnie - ex post - dochodziło do obciążania ową pracą (...) sp. z o.o., a następnie(...) Sp. z o.o., w czym świadczący pracę nie uczestniczyli czynnie. Umowy te nigdy jednak nie zostały wypełnione konkretnymi zleceniami (poleceniami). Następnie rozliczanie pracy nie wskazuje na fakt pierwotnego uruchomienia stosunku zlecenia w sytuacji, gdy ta sama praca jest już organizowana i wykonywana na rzecz innego podmiotu. De facto wszystkie czynności kierownicze, zależność co do czasu miejsca i sposobu wykonania pracy następowały w ramach więzi między T. S. (1) (i pozostałymi zatrudnionymi) a (...) s.c.. Taka zaś więź musi być oceniona, jako umowa zlecenia między apelującą a T. S. (1). Ad casum można zatem przyjąć, że przedmiotowe umowy zlecenia były nie tyle pozorne, co uśpione. Nie jest bowiem tak, że zawarta umowa zlecenia rodzi trwały stosunek obligacyjny przez sam fakt jej spisania, w sytuacji gdy nie jest realizowana. Rozłożenie w takim stanie faktycznym kwestii zapłaty wynagrodzenia na dwa podmioty nie zmienia faktu, iż zawsze chodzi o jeden stosunek prawny. Zaprezentowane stanowisko wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 5 listopada 2013 r., II PK 50/13, LEX nr 1408889, wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2014 r., I PK 241/13 nie publikowany).

Reasumując, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że umowy zlecenia zawarte między T. S. (1) a (...) sp. z o.o., a następnie z (...) Sp. z o.o. były nieważne z uwagi na dyspozycję przepisu art. 58 § 1 k.c. Sąd drugiej instancji, w przypadku nietrafności powyższego stanowiska, dopuszcza możliwość twierdzenia, że oceniane umowy zlecenia miały charakter „uśpiony”. Skutkiem tego nie wiązały T. S. (1) i zainteresowane spółki. Obie koncepcje prowadzą do tego samego skutku, czyli do przyjęcia, że zobowiązanie stanowiące podstawę świadczenia pracy łączyło (...) s.c. Na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych oznacza to, że płatnikiem składek jest skarżąca. Przeprowadzony asekuracyjny wywód upewnia zatem, że stanowisko apelującej nie jest trafne.

Kierując się przedstawioną wizją interpretacyjną Sąd Apelacyjny zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach rozstrzygnął według reguł określonych w art. 98 k.p.c.